



GŁOS RADOMSZCZAŃSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

WTOREK 9 GRUDNIA 1947 ROKU

NR. 337 (902)

Walka we Francji trwa

Schuman chce przedłużyć strajk i rozbić jedność robotników. Lud francuski nie ulegnie aż do ostatecznego zwycięstwa

PARYŻ (PAP) — We francuskim dzienniku urzędowym, ukazał się tekst ustawy antyrobotniczej, uchwalonej ostatnio przez obie izby parlamentu. Ustawa jest ważna do 29 lutego 1948 roku.

PARYŻ (PAP) — Sytuacja na odcinku strajkowym nie uległa większym zmianom.

Zycie gospodarcze w kraju uległo silnemu zahamowaniu. Szczególnie dotkliwie odczuwa się brak węgla, co może pociągnąć za sobą w pierwszym rzędzie unieruchomienie elektrowni. Centralne elektryczne w Comines i Bedequin są nieczynne. Rząd skierował do tych miejscowości transporty amerykańskiego węgla z Antwerpii. Jednakże dostawy te nie polepszyły sytuacji.

Walka o dworce kolejowe toczy się nadal, aczkolwiek ze zmniejszoną gwałtownością.

Polityka rządowa wobec strajkujących zarysowuje się coraz wyraźniej. Rząd rozwija akcje popierania elementów lamistrajkowych oraz wywierania nacisku na strajkujących przez użycie wojska i policji. Zwraca uwagę zwiększając się procentowo udział wojsk kolonialnych oraz legii cudzoziemskiej w przeprowadzanych operacjach, jak też obecność oddziałów z francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Wojsko i policja są stale przerzucane z miejsca na miejsce.

Przygotowania do nowych represji

Nowe transporty wojskowe i policyjne zapowiadają przygotowania do nowej fali represji ze strony rządu. Policja wspierana przez samochody pancerne usiłowała rozpedzić 2-tysięczny pochód manifestantów w Fresnes-sur-Escaut. Szereg manifestantów zostało pobitych, wśród nich wiceprzewodniczący Rady Republiki. Po użyciu gazów łzawiących, samochody policyjne wjechały w tłum. Pomimo tak brutalnej akcji, uczestnicy pochodu zebrały się na wiecu w sali Rady Miejskiej.

W Marsylii ostatnie dwa dni upływały w spokoju. Policja zaniechała bezskutecznych ataków na gazownie. W mieście stacjonują znaczne siły wojskowe, wśród nich strzelcy marokańscy, oraz oddziały spadochronowe.

Wbrew oficjalnym wiadomościom, dworzec w Valence znajduje się w rękach strajkujących. 40 tysięcy osób wzięło udział w uroczystym pogrzebie metałowca Chaleat, zabitego przez policję. Na znak żałoby pracownicy departamentu nie przystąpili do pracy.

W zagłębiu węglowym Nord i Pas de Calais sytuacja nie uległa zmianie. Ko-

palnie pozostają w rękach strajkujących.

PARYŻ (PAP) — Po wysłuchaniu sprawozdania sekr. CGT Lebrun z przeprowadzonych rozmów z ministrem pracy — Centralny Komitet Strajkowy opublikował komunikat, stwierdzający, że nie osiągnięto dotąd porozumienia w zasadniczych kwestiach.

Opór rządu wobec przyjęcia jasnego i uczciwie sformułowanego tekstu o zagwarantowaniu siły nabywczej płac stał się dowód niedopuszczalnej intencji wywołania wśród pracujących jeszcze większej nędzy na skutek ciągłej wyższości kosztów utrzymania. W tych warunkach

Centralny Komitet Strajkowy wzywa wszystkich strajkujących we Francji do potwierdzenia swego zdecydowanego stanowiska, pogłębienia solidarności i udoskonalenia organizacji walki, wywołanej przez rząd.

Wezwanie komitetu strajkowego

Komitet wzywa również ludność do zamianowania solidarności ze strajkującymi drogą udzielania im materialnej pomocy. Komunikat występuje zdecydowanie przeciwko wszelkim próbom zmierzającym do rozbitcia bloku strajkujących i wzywa do unicestwienia prób zdrady interesów mas pracujących. W zakończeniu komunikat wyraża wiare

w zwycięskie zakończenie obecnej walki.

PARYŻ (PAP) — Według informacji, pochodzących z kół CGT, czynniki rządowe pragną przedłużyć strajk, licząc na to, że brak środków egzystencji u robotników zmusi ich do podjęcia pracy wbrew dyrektywom CGT. Jednakże zacięty opór wielkiej masy strajkującej, a zwłaszcza górników, pracowników elektrowni i portowych oraz marynarzy, którzy opowiadają się zdecydowanie za strajkiem na całym terytorium Francji, stawia rząd w trudnej sytuacji.

Należy podkreślić bowiem, że niewielkie zapasy węgla są już prawie na wyczerpaniu, a nienormalne warunki, w jakich pracują centralne elektrownie, grożą wypadkami i zatrzymaniem każdej chwili dostawy prądu.

Sojusz węgiersko - jugosłowiański podpisany został uroczystie w Budapeszcie

BUDAPESZT (Obsl. wł.) — W dniu wczorajszym nastąpiło tutaj uroczyste podpisanie węgiersko - jugosłowiańskiego paktu o przyjaźni i wzajemnej po-

mocy. Główne klauzule paktu przewidują natychmiastową wzajemną pomoc na wypadek zaatakowania jednego z tych

państw przez Niemcy lub jakiegokolwiek inne państwo.

W pakcie podkreślono, że oba państwa będą wypełniały swe zobowiązania wynikające z karty ONZ.

Podpisy na traktacie złożyli premier Dinnyes i marszałek Tito.

Rokowania w Jogiakarta

Premier Sjarirfudin wzywa Indonezyjczyków do oporu

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że do Jogiakarta przybył premier republiki indonezyjskiej Amil Sjarirfuddin w towarzystwie kilku ministrów. Sjarirfuddin ma odbyć rozmowy z przedstawicielami holenderskimi. Nie bacząc na terror, stosowany przez

władze holenderskie, ludność miasta entuzjastycznie witała premiera. Na wiecu, który odbył się z racji przybycia przedstawicieli, rządu indonezyjskiego, Sjarirfuddin wygłosił przemówienie, oświadczając, iż Holandrom nie uda się pokonać narodu Indonezji.

Nadrenia — kolonią Anglosasów

Sute zarobki idą do kas giełdjarzy — zamiast na reparacje wojenne

BERLIN PAP. — Wyniki polityki gospodarczej Anglosasów w połączonych strefach zachodnich wywołały ostrą krytykę szeregu

przedstawicieli niemieckich, którzy z początku wierzyli w jej powodzenie. Premier kraju Północna Nadrenia - Westfalia Arnold, wyrażając

swe niezadowolenie z powodu sytuacji gospodarczej w strefach połączonych, oświadczył iż podział gospodarczy Niemiec jest sprzeczny ze zdrowym rozsądkiem. Podobne nuty brzmiały w wystąpieniach ministra zaopatrzenia tego kraju Lubke, który wyraził pogląd, iż wydobycie węgla w Zagłębiu Ruhry może zmniejszyć się w najbliższym czasie.

Prasa donosi, iż przedsiębiorstwa niemieckie w strefach połączonych nie otrzymują niezbędnych ilości węgla, którymi dysponują eksporterzy zagraniczni. Przemysłowcy niemieccy z oburzeniem podkreślają, że Anglosasi wypłacają im tylko znikomą część należności za towary eksportowane zagranicę. Jednocześnie przedstawiciele anglosasów importują do Niemiec zachodnich towary, z których ludność nie ma żadnego pożytku. Wartość tych towarów ma być zapłacona przez naród niemiecki.

Kongres partyzantów włoskich

RZYM (PAP) — 7 grudnia rozpoczęły się w Rzymie obrady pierwszego kongresu uczestników włoskiego ruchu oporu. W poniedziałek ulicami Rzymu przeszedł olbrzymi pochód, w którym wzięło udział ponad 50 tysięcy byłych partyzantów z całych Włoch. Partyzanci należeli do ochotniczych brygad wolnościowych, które walczyły przeciwko hitlerowcom i faszystom w wojnie wyzwoleniczej. Na czele pochodu znajdowały się oddziały wojskowe, za którymi szli reprezentanci rządu, zgromadzenia

konstytucyjnego oraz delegaci partyzantów Austrii, Czechosłowacji, Holandii, Jugosławii i Węgier, którzy uczestniczą w kongresie.

Pochód udał się przed grób nieznanego żołnierza, gdzie złożono wieńce, a następnie do portu san Paolo, gdzie wygłoszono przemówienia na cześć poległych partyzantów.

Porozumienie polsko-jugosłowiańskie w sprawie planowania gospodarczego

BELGRAD (PAP). W dniu 6 bm. podpisane zostało polsko-jugosłowiańskie porozumienie w sprawie koordynacji prac w zakresie planowania gospodarczego i statystyki.

Delegacja Polska, która omawiała z przedstawicielami jugosłowiańskimi możliwości

dlugofalowej współpracy gospodarczej między obu krajami, została przyjęta przez przewodniczącą komisji planowej Jugosławii ministra Andrzeja Heersanga. Następnie delegacja jugosłowiańska wydała na cześć przedstawicieli polskich obiad.

Krupp wreszcie przed sądem

Adwokaci amerykańscy na pewno wybielą starego zbrodniarza

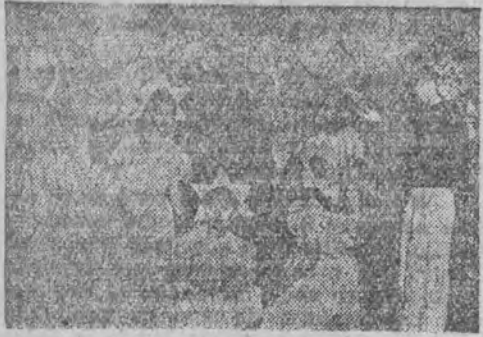
LONDYN (Obsl. wł.) — W Norymberdze rozpoczął się w dniu wczorajszym proces przeciwko Alfredowi Kruppowi von Bohlen i II jego współpracownikom, oskarżonym o sojusz z ruchem narodowo-socjalistycznym, współudział w wywołaniu wojny agresywnej, potajemne produkowanie broni natychmiast

po zawarciu traktatu wersalskiego i o nieludzką eksploatację zagranicznych robotników, spowodowanych siłą do Niemiec.

Charakterystyczne jest, że główny oskarżony Alfred Krupp zwrócił się do sądu z prośbą o umożliwienie mu zaangażowania obrońców w osobach znanych adwokatów amerykańskich.

PRÓMYK

MAŁI ARTYŚCI



Scena z bajki Andersena

Domyślcie się, że chodzi tu o artystów-dzieci. Nie wiem tylko, czy wiecie wszyscy, co to takiego „Dom Kultury im. Waryńskiego“?

Jest to po prostu świetlica robotnicza przy fabryce, która przed wojną była własnością niemieckiego fabrykanta, Szajblera, a dziś należy do naszego państwa.



Taniec góralski

A publiczność—to dzieci z różnych szkół powszechnych, ale wszystko dzieci pracowników tej fabryki, przetykane gdzieś niedługo jakąś mamą, babcią, dziadkiem, lub małym „przedszkolakiem“. A te raz wreszcie o samym przedstawieniu: dzieci odegrały jedną z bajek Andersena tak pięknie, że mamusi i babcie popłakały się ze wzruszenia, młodociana zaś publiczność tak długo i mocno bila brawo, że pewnie jeszcze dotąd ma odciski na rękach.

Komedijkę p.t. „Z igły widły“ odegrano tak, że nawet „przedszkolaki“ pokładały się od śmiechu. Nie mniejszym powodzeniem cieszyły się i pozostałe części programu. Mnie osobiście najbardziej spodobały się tańce, a przede wszystkim kujawiak i góralski (w prześlicznych kostiumach).

Wielkie wrażenie wywarła orkiestra mandolinistów i to zrozumiale: grał z nut a uczyli się przecież zaledwie kilka tygodni. Łatwo było zgadnąć, że każdy z młodych widzów, którzy do żadnego z tych kolek artystycznych jeszcze nie należą, myśli sobie po cichu: „muszę i ja do nich przystąpić—jak oni potrafią—to ja przecież nie gorszy“. Ja zaś myślałam sobie: jaka szkoda, że nie ma tu teraz wszystkich czytelników i przyjaciół „Promyka“. I jeszcze jedno sobie myślałam: gdyby ci młodzi artyści sami chcieli o sobie napisać, napewno zrobiliby to lepiej ode mnie.



Kujawiak

Tymczasem wyręczyłam ich, ale może na przyszłość nie będzie to więcej potrzebne.

H. WISNIEWSKA.

LEW WPADŁ W GNIEW

Był lew, który wcale nie ryczał, był słoń, który chodził na smyczy, był wielebny, co nie był garbaty, była świnka chudziutka jak patyk. Wszystko było niezwykle, cudownie, wszystko było inaczej, na przekór, choć świat chodził na nogach od wieków, zaczął tańczyć wesoło na głowie.



Lew
wpadł w gniew,
bo mu na głowę
spadła szyszka.
To jeszcze biedy połowa,
ale szyszkę
widziała myszka
i powiedziała o tym wronie,
wrona szewi,
iś szewi,
na tym nie koniec.
Sroka wszystko rozkrzeszała,
rozbebniała,
rozgadła,
aż się cała puszcza
śmiała
z tego lwa.
A to kawał
z lwa się śmiała nawet pchła.
Nikt się go nie bał,
wskosy byli bezpieczni,
bo lew nie był groźny,
tylko bardzo śmieszny.
Lew się wściekł
i powiedział:
— Nie będę dłużej w lesie siedział,
opuszczę tę obrzydłą puszcę,
pójde do ludzi.

Tak rzekł
i — choć był lwem,
przed zwierzęt śmiechem
z lasu zbiegł.
Lew
szedł wprost
drogą do miasta
(liche wie, po co las tam)
Laz, laz,
aż do cyrku znalazł.
Tam dostał pracę
jako „lew od zaraz“.
Miał występować
na arenie,
miał sięby smerczyć
i robić wszystko
jak należy
na przedstawieniu.
Miał podawać łapę
i rozdymać chrapy
miał kiwać ogonem
miał nosić koronę,
wzdychać,
kichać,
plakać
i przez kółko skakać
Uff!!!...
Nie spodobała się lw
roboty taka.
Ale cóż?
Teraz już lew za krawęż,
z stał przed nico niekawa.
Dobrze przynajmniej,
że miał towarzystwo
w sąsiedniej klatce
mieszkał słoń, który
wiedział wszystko.
Taki był stary
miał pięćset lat,
widział
Warszawę,
Rayn,
Paryż,
cały świat.
Przyznał nos,
z w noży
odwiedził lwa szakni,
stał przed klatką
i zapłakał.
— Mój biedny lwie,
coś z tobą śle,
nie będę prawil moralów,
ale lepiej ci chyba było
w lesie,
gdyś wyruszał na lów —
tak rzekł.

zn. że wszystkich, a więc i do Was, mali przyjaciele. Ale nie o samą świetlicę—bardzo piękna zresztą—chodził mi w tej chwili. Chcę Wam opowiedzieć — co w tych dniach w tej właśnie świetlicy widziałam. Zaczę od początku: powiedziała mi na uscho moja sąsiadka: „Niech Pani przyjdzie—w sobotę—będzie teatr, chór, tańce, mandoliny. Pogoda była w tę sławną sobotę taka, że psa z kulawą nogą żal było wypędzić, ale poszłam. Jak sami zresztą dobrze rozumiecie, każdy z was zrobiłby to samo. Już z daleka ujrzałam sporą gromadkę małych „wartowników“, pilnujących wejścia.

— Czego się tak rozpychasz, Antek, nie widzisz, że pani chce wejść? — krzyknął jeden z wartowników, gdy tylko mnie ujrzał. A inni zaraz grzecznie, jeden przez drugiego:

— Proszę, proszę, pani wejście.

Sprawiedliwie muszę dodać, że o bilet nie pytali, bo wejście było bezpłatne, a tylko wewnątrz kto i o ile chciał, rzucił do skrzynki na odbudowę Warszawy.

Choć przyszedłam o godzinę za wcześnie, wielka sala pełna już była publiczności.

Lamigłówki

Macie tu literę „a“ i ułóżcie z niej wyraz „szkoła“. Jeśli nie potraficie, dopiszcie sobie wyraz „szkoło“. I teraz ze szkła i z jednej jedynej litery wybudujecie szkołę. Tego nawet najlepszy budowniczy nie potrafi.

*
Nie ślimak — a przecie dom nosi na grzbiecie.
Nie ryba a codzień chlupie, chlupie w wodzie.
Nie ptak, a przed chwilą i jajka się wyłagał.
Jedno wiadomo o nim,
że wiatru nie przegoni.



Drogi „Promyku“!
Piszę po raz pierwszy i nie wiem, jak zostanie przyjęty mój list. Od dawna już miałam ochotę napisać, ale nie miałam śmiałości. „Promyk“ mi się bardzo podoba i zawsze z ciekawością oczekuję każdego wtoru. Jestem uczennicą klasy VII Szkoły Cwiczeń, mam 12 lat. Czy możnaby przysłać zagadki i rebusy do „Promyka“?... Kończę już i czekam na odpowiedź.
Pozdrowienia dla całej Redakcji.
Wewiórówna Basła.

P. S. Proszę napisać, ile zrobiłam błędów.
Odpowiedź Redaktora:

Kochana Basienko, dobrze zrobiłaś, że w końcu zebrałaś się na odwagę, chociaż zupełnie nie rozumiem, co napawało Cię takim strachem do tej pory. Zagadki i rebusy przyślij. O ile będą ciekawe i o ile będzie dosyć miejsca w „Promyku“, to je wydrukujemy. Błędów w Twoim liście nie było wcale, tylko raz przez omyłkę napisałaś „Promyk“ małą literą, no, i trochę niedomagają znaki przestankowe. Za pozdrowienia dziękujemy i tak-

że pozdrawiamy zarówno Ciebie, jak Twoi koleżanki oraz rodzeństwo (o ile je masz).
Redaktor.

Droży młodzi korespondenci i korespondentki „Promyka“

Przez cały ubiegły rok z prawdziwym zadowoleniem czytaliśmy i drukowaliśmy w gazecie Waszej listki i opowiadanka.

Teraz z kolei chcemy Wam, mili przyjaciele, zrobić przyjemność, a mianowicie: chcemy na gwiazdkę każdemu z Was podarować książkę — książkę taką, jakiej najbardziej pragnęlibyście. O ile komuś z Was trudno zdecydować się na wybór, to chcielibyśmy przynajmniej wiedzieć, jakiej książki NIE życzyłby sobie (bo może ją już ma) a wtedy już my sami postaramy się wybrać coś ciekawego i godnego czytania.

A więc, dziewczęta i chłopcy, którzy boday jeden raz napisali do „Promyka“, odpowiedzcie nam swbko i dokładnie dokładny Wasz adres.
REDAKcja.



A lew
wpadł w gniew
i łapą rozbił
krate.
Z szakalem wraz
zbiegł z cyrku
w las.
Bajka się kończy
na tym.

Jan Mardo Szanoc

Z życia Partii

UWAGA SEKRETARZE KÓŁ LEWEJ ŚRÓDMIEJSKIEJ.

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Staromiejskiej!

Ze sportu

Ł. K. S. — GEDANIA 13:3

Pisarski wukrotnie na deskach, Olejnik remisuje z Chychlą



Kalniak (Poznań).

Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski rozegrany w niedzielę...

Pierwszym przeciwnikiem ŁKS-u w rozgrywkach...



Chychła.

Meczu Gdańsk — Łódź. Inne walki już nie wzbudziły takiego zainteresowania...

Pisarski opromieniony sławą niedawnego zwycięstwa...

DRAMATYCZNA II-ga ROUNDA PISARSKIEGO

Pierwsza runda nie zapowiadała oczywiście czegoś ciekawego.

...I IMPONUJĄCY FINISZ ŁODZIANINA

Krótką przerwą wystarczyła aby Pisarski przyszedł do siebie.

REWANŻ OLEJNIKA



Olejnik.

DRUGA MŁODOŚĆ KAMIŃSKIEGO

Kamiński w spotkaniu z Kleinem dowiódł jeszcze raz, że przeżywa swą drugą młodość.

Wym można się zupełnie pogodzić. — O ile Olejnik wzięło się za trening...

— Ogólny wynik meczu uważam za słuszny — konkluduje nasz rozmówca.

5 minut po meczu

„13:3 to wynik prawdziwy“ mówi prezes P. Z. B. p. Bielewicz

Na meczu ŁKS — „Gedania“ był obecny prezes Polskiego Związku Bokserskiego p. Bielewicz.

Wczoraj na stadionie ŁKS-u

Piłkarze pokonali hokeistów 3:1

Wczoraj na stadionie ŁKS-u odbył się ciekawy mecz piłkarski pomiędzy piłkarzami a hokeistami tego klubu.

Przed promocją nowych oficerów W.P.

W związku z mającą się odbyć w dniu 14 grudnia promocją nowej partii oficerów...



ŚMIERĆ W RESTAURACJI

W restauracji ob. Kazimierza Kostrzewskiego przy ul. Łagiewnickiej 33 zmarł nagle Franciszek Frontczak...

JESZCZE JEDEN DOBRY SYNEK

Z domu rodziców przy ul. Legionów 25 uciekł Wojciech Zieliński...

szej strony. Młody ten chłopiec rozporządza do brą kontrą i refleksem.

W trzeciej rundzie Klein już nie był w stanie celnie kontrować...

Występ Popielatego nie przyniósł mu powodzenia.

Z pozostałych zawodników ŁKS-u zawiędl nieco Stasiak i Żyliš.

Pozostały jeszcze dwie walki. Bonikowski i go z Musiałem i Niewadziła z Szalkowskim.

Jeśli chodzi o pierwszą nie różniła się ona od przeciętnych walk...

W tym czasie, jedynie jak mógł bronił się przed lawiną ciosów...

Jeszcze jeden nokaut Niewadziła

Niewadził nie miał niestety przeciwnika, który zmusił by go do pokazania swej formy.

W Gdyni: MKS — Zjednoczone 10:6 W Szczecinie: Odra — Stella 10:6 W Krakowie: Wisła — Gryf (Toruń) 9:7 W Poznaniu: Warta — Lublinianka 16:0 (walkower).

Łódzka kl. A

Widzew — Concordia 6:1 (3:1) ŁKS IB — Boruta 3:2 (2:1) PTC — ZZK 2:0 (1:0) Zjednoczone — Lechia 2:2 TUR (Tomaszów) — TUR (Łódź) 5:2.

Z życia Zryw

Uwaga pływacy!

Dnia 10 grudnia 1947 roku o godzinie 17-ej odbędzie się zebranie sekcji Pływackiej w lokalu Klubu przy ul. Pogonowskiego Nr 82.

Sport na taśmie filmowej

Wojewódzki ośrodek W.F. przy Woj. Urzędzie WF. i PW. w Łodzi, wyświetli w dniu 10.12 br. o godz. 19-ej w świetlicy na boisku „Metalowca“...

Nowy przydział urzędzeń sportowych

Wojewódzki Urząd WF i PW w Łodzi, podaje do wiadomości zainteresowanym Okręgowym Związkom Sportowym, Klubom i Stowarzyszeniom...

Zgłoszenia na piśmie należy składać do Woj. Urzędu WF. i PW ul. Curie Skłodowskiej 28, do dnia 20 grudnia br.

Woj. Urząd WF i PW przyjmuje również zgłoszenia na godziny pływalni w Miejskim Zakładzie Kąpielowym przy ul. Kilińskiego 132.

Zamiast kwiatów, w dniu imienin Inż Grusa Wiesława — Dyrektora WPB — Stalarni Mechanicznej w Łodzi składają życzenia i przekazują na rzecz Stow. Sport. poległych z ręki okupanta kwiaty...

Zamiast kwiatów, w dniu imienin Inż Grusa Wiesława — Dyrektora WPB — Stalarni Mechanicznej w Łodzi...



Dzisiaj dnia 9.12 r.b. o godzinie 19-ej odbędzie się zebranie sekcji matematyczno-przyrodniczej.

Obecność członków obowiązkowa.

DZIENNIK LÓDZI

Z BR. POMOCY STUD. P. Ł. Bratnia Pomoc Studentów Politechniki Łódzkiej...

WZNOWIENIE ZAJĘĆ W STUDIUM DZIENNIKARSKO-PUBLICYSTYCZNYM

Studium Dziennikarsko-Publicystyczne w Łodzi rozpoczyna trzeci rok...

DNI PRZECIWGRUŻLICZNE

W dniach od 14—24.12 47 r. na terenie całego Państwa Polskiego...

Zapraszając Obywatela, liczymy się z tym, iż cenę jego wskazówki...